

DZIENNIK

ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Przedpłata miesięczna Mk 22000—

Redakcja i Administracja przy ul. Ciężarowej 18. Tel. 1. 64.

Przedpłata miesięczna Mk 22000—

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz millimetryowy jednoszpaltowy Mk 400 W rubryce „Nadesłane” 50%, na pierwszej stronie lub w tekście jako też układ tabelaryczny 100% dodatku W niedziele i święta 25% drożej. Ceny obowiązują od dnia zmiany w nagiówku.

Rocznik 18/I

Cieszyn, niedziela 29 lipca 1923

Nr. 115

Rewolucja w Niemczech?

Cieszyn, 28 lipca.

Obecne położenie w Niemczech możnaby określić nieśmiertelnym powiedzeniem Moliera: „Wszakże sam chciałeś Dyndalo!” O ile jednak nieszczęsny Dandin żałował swego kroku i pragnął się wyzwolić, o tyle Niemcy ze zacieklnością, skądinąd podziwu godną, grzeszą coraz uporczywiej w błoto w tej nadziei, że może wprawdzie sami utoną, ale zrobią to na złość wierzycielom, a może ich samych uda im się pociągnąć za sobą w odmęty zaguby.

Na jutro zapowiedziano niejako urzędowo wybuch wojny domowej w Niemczech. Stoją z jednej strony uzbrojeni aż po zęby faszyci w teutońskim nacjonalistycznym wydaniu, szykują się z drugiej strony komuniści, rosnący w ostatnich tygodniach jak na drożdżach, kierowani z Moskwy, znajdujący życiowotwórcze podłoże w rozstroju gospodarczym Rzeszy, przypominającym zgoła stosunki bolszewickie.

Rząd Rzeszy, opierający się na ugrupowaniach środkowych przy poparciu socjalnej demokracji, jest bezradny, raczej bezsilny. W jednym zgodny jest on z ugrupowaniami z prawa i z lewa: w chęci obalenia Traktatu Wersalskiego i wykreślenia się Niemiec od zapłacenia odszkodowań zwycięscóm. Tu ma źródło całe dzisiejsze „nieszczęście” Niemiec. Wszystkie dotychczasowe powojenne rządy niemieckie za najważniejsze zadanie uważały wykazać zagranicy niemożność płatniczą Niemiec, czyniono to zaś świadomie zabagnianiem finansowego położenia Rzeszy wstrzymaniem ściągania podatków przy równoczesnym trwonieniu pieniędzy i olbrzymich wkładach, co wynikliwie pociągnęło za sobą niewstrzymaną inflację, ta zaś w następstwie rozprężyła gospodarcze życie tak, że rozstrój przerósł obecnie siły i wymknął się z rąk organizatorów chaosu i naprawę grozi śmiertelnym Malstroemem.

Komuniści dwa razy już podejmowali i dwa razy bezskutecznie próbę zesowietyzowania Niemiec. Jeżeli dzisiaj po raz trzeci biorą się do dzieła, to widocznie liczą, że warunki dojrzały już dla ich roboty. Istotnie szerokie masy narodu popadły w dotkliwą nędzę, która rośnie, a równocześnie rosną biliony Stinnesów. Socjalna demokracja napróżno nawołuje do opamiętania, napróżno „Vorwärts” przywołuje straszliwy przykład Sowdepji, udowadnia, że browning i czerezwyczyjaka niezdolne są dokonać przebudowy społecznego ustroju, bo to może być tylko dziełem zestrojonego wysiłku społeczeństwa i genialnie kierowanej społeczności; po ulicach niemieckich miast już leje się krew. Najciekawszym jednak jest prawdopodobieństwo współdziałania wywrotowców prawicowych z komunistami. Prawicowi szaleńcy z nienawiści do zwycięsców głośno mówią o konieczności czasowego zbolszewizowania Niemiec i niczego nie nauczyli ich przykład Węgier i Karolii.

Zwycięstwo narodowego bolszewizmu w Niemczech byłoby poważnym zagrożeniem powojennej Europy, przede wszystkim zaś Polski, która znalazłaby się wśród dwu ognió, gdyż przekreślenie Traktatu Wersalskiego zaczęłoby się od przekreślenia Polski.

W. K.

Ostatnie wiadomości

Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia przyjęte. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji ochrony pracy przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, przyczem postanowiono, ażeby z uwagi, że obowiązująca na Górnym Śląsku niemiecka ustawa o przymusowym ubezpieczeniu od bezrobocia jest korzystniejszą dla robotników, nie wprowadzać nowouchwalonej ustawy na tym obszarze.

Do rozruchów w Niemczech w niedzielę nie dojdzie. Wedle informacji korespondenta berlińskiego „N. Fr. Presse” donosi, że w rozwoju stosunków wewnętrznych, zwłaszcza w ostatnich dniach, właściwą przyczyną wrzenia i niezadowolenia ludności są rosnące z każdą chwilą ceny żywności, które starają się dostosować do postępu spadku marki niemieckiej na giełdach zagranicznych. Sytuację tę wykorzystują skrajnie kierunki polityczne, a zwłaszcza komuniści. Rozwijają oni niezwykłą dotąd działalność, rozlepiając plakaty, wzywające już jawnie do walki z burżuazją i obalenia faszystów. Komuniści nie poprzestają jednak na tem, lecz ich centrala wydała ostatnio odezwę do urzędników, stanu średniego i chłopów Niemiec odezwę, w której wzywają ich do wyraźnego rozprawienia się z faszystami w nadchodzącą niedzielę. Równocześnie z akcją komunistyczną zaznacza się i po stronie nacjonalistycznej widoczne podniecenie umysłów. Kola polityczne zaprzeczają jednak wiadomościom, jakoby w tych dniach miało przyjść do zamachu nacjonalistycznego. Oczekiwany jest on raczej dopiero po żniwach. Tak więc przypuszczalne z końcem lata, a z początkiem jesieni można się spodziewać poważniejszych wydarzeń.

Niemcy bankrutują, ale na bierny opór mają pieniądze. Wedle informacji „Wiener Morgenzeitung”, rząd niemiecki zajmuje się obecnie wystosowaniem projektu specjalnego podatku dla celów finansowania biernego oporu w zagłębiu. W kołach parlamentarnych zaznacza się coraz silniej niechęć przeciw kontynuowaniu tego rodzaju szkodliwej polityki.

Przygotowania do rad robotniczych w Berlinie. Wczorajszy dzień przyniósł rekord pod względem drożyzny. Ceny środków żywności podskoczyły prawie o 100 procent. W związku z zaostrzoną sytuacją wewnętrzną, zauważono wczoraj niezwykle ożywioną działalność komunistów berlińskich, którzy wedle informacji dziennika „Tageszeitung” mieli zorganizować wybory w berlińskich fabrykach do rad robotniczych.

Niemcy wypuszczają banknoty dziesięciomilionowe. Wedle informacji z Berlina prócz zapowiedzianych banknotów jedno i pięćmilionowych, nosi się Bank Rzeszy z zamiarem puszczenia w obieg banknotów dziesięciomilionowych. Anormalna drożyzna, sprowadzająca rewolucję w cenach wszystkich towarów, wytwarza niebezpieczną sytuację, zwłaszcza w wielkich miastach i centrach przemysłowych.

Ludendorff wzywa do nienawiści i zemsty. Wygłaszając w Monachjum mowę z okazji rzymskiego święta gimnastycznego, które było w rzeczywistości przeglądem niemieckich sił nacjonalistycznych, generał Ludendorff nadał tym uroczystościom właściwe znaczenie. „Trzeba przede wszystkim, powiedział, ażeby młodzież niemiecka była ożywiona gorącą miłością ojczyzny, nienawiścią do nieprzyjaciół, i pożądaniem zemsty. Gimnastyka jest tylko środkiem, nie zaś celem. Być gimnastykiem niemieckim, to znaczy być komendantem. Ćwiczyć swego ducha i swoją pięść, albowiem duch podnosi pięść i opuszcza ją na czaszkę nieprzyjaciela.” Te brutalne słowa cywilizowanego barbarzyńcy niemieckiego przyjęte zostały przez słuchaczy grzmiotem oklasków.

Katastrofalne położenie finansowe i gospodarcze Gdańska. Wszystkie powiaty miejskie i wiejskie Wolnego miasta zwróciły się do sejmiku gdańskiego ze stanowczą prośbą o jak najszybsze zwołanie sesji sejmiku i to jeszcze przed dniem 1 sierpnia celem zarządzenia grożącej katastrofie inansowej drogą uchwalenia na tychmiast płatnych zaliczek dla gmin i na tych samych warunkach jak w Niemczech. Wobec katastrofального braku pieniędzy, gminy nie mogą już więcej ponosić ciężarów na cele kulturalne — przede wszystkim zaś na wyższe uczelnie, pomijając już fakt, że nie mogą wypłacać pensji urzędniczych i zarobków robotniczych. W związku z tem „Gazety Gdańska” donosi, że podczas ostatniego posiedzenia komisji Głównej Sejmiku gdańskiego, referowano między innymi sprawę biernego oporu urzędników senatu gdańskiego. Opór ten polega na tem, że urzędnicy wprawdzie przybywają do biur, ale nie spełniają żadnej pracy, a to ma być protest za niewypłacenie przez senat urzędnikom pensji z powodu braku pieniędzy. Urzędnicy gdańscy zapowiadają, że o ile nie nastąpi poprawa przy wypłacaniu pensji, przystąpią do strajku powszechnego.

Gwałtowne zbrojenia monarchistów we Wschodnich Prusach. „Gazeta Gdańska” donosi: Monarchiści wschodnio-pruscy poczynili w ostatnich czasach wiele przygotowań zbrojnych, poukrywali oni zwłaszcza po wsiach znaczne ilości broni i amunicji. W leśniczówce, należącej do byłego naczelnego prezesa Prus Wschodnich, Batockiego, ukrywano do niedawna 15 armat, które w ostatnich dniach zabrała rzekomo Reichswehra. W Löwenhangen, gdzie bawi obecnie ks. Eitel pruski, znajduje się wielka ilość granatów ręcznych.

Odpowiedź Belgji i Francji na notę angielską. „Petit Parisien” donosi, iż Belgja i Francja odpowiedzą odrębnie na notę angielską. Odpowiedź francuska i belgijska będą zasadniczo jednakie i tylko w stylizacji zajądą pewne różnice. W sobotę lub najdalej w poniedziałek obie noty będą wręczone rządowi angielskiemu. W przyszłym tygodniu spotka się Poincaré z belgijskim premierem Theunisem i min. spr. zagranicznych Jasparem w Paryżu, gdzie również prawdopodobnie przybędzie lord Curzon, który wyjeżdża z Francji na kurację do Normandji. Nota francuska jest nie tylko odpowiedzią na notę angielską, lecz stawia również ze swej strony pytania.

P. K. K. P. Bielsko**z dnia 28 lipca 1923**

K. czeska	4390—	Dolary	147000—
Mk niem.	0.15	Guld. hol.	58170—
K. austr.	1.90	Funtj ang.	650500—
Franki franc.	8850—	Liry włoskie	6530—
Franki szw.	26500—	Złoty polski	17000—

**Wiadomości miejscowe
i zamiejscowe**

O Zjazd członków byłych organizacji młodzieży polskiej w zakładach niemieckich. Wyłoniła się myśl urządzenia Zjazdu wszystkich członków byłych organizacji studenckich tajnych w zakładach niemieckich na Śląsku Cieszyńskim od lat najdawniejszych do r. 1914. Wychowankowie tych zakładów, mimo germanizacyjnych wpływów ze strony nauczycieli i otoczenia, właśnie dzięki temu, że byli członkami „Jedności”, nie tylko że nie ztratili poczucia swej przynależności plemiennej, lecz kultywując w tajnych kółkach ducha narodowego, wyrobili się na obywateli o wysokim poczuciu patriotyzmem. Dziś rozrzucony są po całej wolnej Polsce i zajmują różne, nieraz bardzo wybitne stanowiska. Zjazd, który projektowany jest na dzień 8 i 9 września br., przyczynić się może do nawiązania nowych nici wśród tych, których łączy niewygasłe wspomnienie wspólnej pracy w ciężkiej dobie przedwojennej. Zgłoszenia uczestników Zjazdu, życzenia co do programu i ewentualnego innego terminu, przyjmuje redakcja „Dziennika Śląska Cieszyńskiego”.

Ukarane bawienie się nabojami. Dnia 25 bm. o godz. 11 przed południem, w domu przy ulicy Trzech Braci 1. 3, bawili się na strychu dwaj chłopcy: Tohaczek Karol 10 lat i Hajduk Rudolf 13 lat. Przy tej sposobności znaleźli tam nabój wojskowy i postanowili, się nim zabawić. Udał się przed dom i jeden z chłopców, położywszy nabój na kamieniu, włożył w otwór gwóźdź i uderzył w niego młotkiem. Nastąpiła eksplozja, skutkiem której Tohaczek poniósł pokaleczenia trzech palców lewej ręki, zaś przypatrujący się Hajduk i przechodzący przypadkowo Nater Karol, 13 lat, zostali pokaleczeni w nogi odłamkami rozerwanego naboju. Tohaczka i Hajduka oddano do szpitala, Natera po obandażowaniu pozostawiono w opiece domowej. Rewizja, przeprowadzona przez organa policji na strychu wspomnianego domu, nie znalazła więcej naboju, a pochodzenie jednego, który spowodował okaleczenie chłopców, właścicielka tłumaczy tem, że w domu mieszkali w czasie wojny wojskowi, ostatnio zaś straż celna, która mogła przez nieuwagę nabój porzucić. Wypadek ten jest wyraźnym upomnieniem dla rodziców i opiekunów, aby nie pozwalali dzieciom na zabawki z eksplozującymi materiałami, co, niestety, aż nadto często w Cieszyźnie się widzi.

Rozdział cukru. (Ogłoszenie.) Podział cukru na karty za miesiąc lipiec i sierpień br. nastąpi dla mieszkańców miasta Cieszyń, dnia 30 lipca 1923 roku. W związku z tem zawiada-

nia się, że dotyczące asygnaty wydawane w Urzędzie gminnym w Cieszyźnie, Rynek 2, 1 piętro, drzwi 5, za wykazaniem się kartami zgłoszenia od godz. 2 do godz. 5 po południu w następujących terminach: Rajon 1: w poniedziałek, dnia 30 lipca br. ul. Głęboka. Rajon 2 i 3: we wtorek, dnia 31 lipca, plac Dominikański, pl. Teatrny, ul. Remiasza, Różana, Sejmowa, Stary Targ, Trzech Braci, Pl. Klasztorny, Pocztowa, Rynek i ul. Szeroka. Rajon 4, 5 i 6: w środę, dnia 1 sierpnia, ul. Bożnicza, Menicza, Mieszczanska, Niemiecka, Stroma, Barty, Srebrna, Demla, Konwiktowa, Pokoju, plac Św. Krzyża, Browarna, Nowe Miasto, Ratuszowa, Śrutarska. Rajon 7 i 8: we czwartek, dnia 2 sierpnia, ul. Garncarska, Górny Rynek, plac Wolności, Wyższa Brama, Bobrecka, Celesty, Gabriela i Hohenheizera. Rajon 9 i 10: w piątek i poniedziałek, dnia 3 i 6 sierpnia, ul. Bielska, Haasego, Kählera, Lenaua, Prutka, Biermana, Garnizonowa, Górna, plac Kościelny, plac Poniatowskiego, Solna i Błogocka. Rajon 11: we wtorek, dnia 7 sierpnia, ul. Fröbela, Karola Miarki, Ks. Świeżego, Sienkiewicza, Stalmacha, Strażacka i Trzeciego Maja. Rajon 12 i 13: w środę, dnia 8 sierpnia, ul. Schodowa, Młyńska, Nowa Droga, Przykopa, plac Drzewny, Aleja Piastowska, Dojazdowa, Łączna, Mała Łąka, Mostowa, Nad Olzą, Rzeźni i Walowa. Rajon 14: we czwartek, dnia 9 sierpnia, ul. Bednarska, Benedyktyńska, Bosaka, Ciężarowa i Zamkowa. Rajon 15 i 16: w piątek i poniedziałek, dnia 10 i 13 sierpnia, ul. Kaufmana, Sarkandra, Stawowa, Zamarska, Hazłaska, Piaskowa, Frysztaćkie Przedmieście po lewej stronie ul. Hazłaskiej. Rajon 17 i 18: we wtorek, dnia 14 sierpnia, ul. Polwarczna, Frysztaćka, K. Hezki, Janusza, Liburnia, Na Brzegu, Polna, Frysztaćkie Przedmieście po prawej stronie ul. Hazłaskiej.

Płatność pierwszej raty podatku gruntowego. O bwiśszczenie w sprawie nowej ustawy o podatku gruntowym i budynkowym, tudzież w przedmiocie terminu płatności pierwszej raty podatków gruntowych i budynkowych za rok 1923 w cieszyńskiej części Województwa Śląskiego. Ustawa z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 505) w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych i niektórych podatków budynkowych, która obowiązuje także na całym obszarze Województwa Śląskiego, podwyższa od 1 stycznia 1923 r. stawki państw. podatku gruntowego i budynkowego, pobierane na podstawie ustaw obecnie obowiązujących i wprowadza nadto pobór oddzielnego dodatku od kontrybuentów, opłacających od swych posiadłości gruntowych, położonych w granicach jednego powiatu, ponad 600.000 marek państw. podatku gruntowego. Kontrybucenci, opłacający podatek gruntowy do 50.000 marek korzystają z 50 proc. opustu, zaś kontrybucenci, opłacający podatek gruntowy ponad 50.000 marek do 200.000 marek, korzystają z 20 proc. opustu w podatku gruntowym, t. j. pierwsi płać tylko połowę, zaś drudzy tylko 80 proc. rocznej należitości przepisanej im podatku. Podatek gruntowy (z oddzielnym dodatkiem) i podatek budynkowy, przypadający na podstawie nowej ustawy, ma być płacony w dwu równych ratach półrocz-

nych między 15 marca i 15 kwietnia (pierwsza rata), tudzież między 15 października a 15 listopada (druga rata) roku podatkowego. Wyjątkowo na rok 1923 ustanowił p. minister skarbu termin płatności pierwszej raty podatku gruntowego na czas od 15 sierpnia do 15 września 1923 roku. Wobec tego wzywa się wszystkich płatników podatku gruntowego i budynkowego, aby w wyżej oznaczonym terminie wpłacili pierwszą ratę przypisanego im podatku gruntowego (z oddzielnym dodatkiem), tudzież podatku budynkowego (domowo-klasowego), gdyż w razie niedotrzymania terminu zostanie podatek ściągnięty w drodze przymusowej z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi. Płatnicy podatku gruntowego, korzystający z 50 proc. opustu, mają w terminie płatności pierwszej raty wpłacić całoroczny podatek gruntowy. Inni płatnicy mogą także zapłacić całoroczny podatek w terminie płatności pierwszej raty. O wysokości przypisanego podatku gruntowego (z oddzielnym dodatkiem) i budynkowego (domowo-klasowego), tudzież o sposobie wpłaty tych podatków zostaną kontrybucenci zawiadomieni w swim czasie przez właściwe Urzędy skarbowe. Podatek gruntowy i budynkowy (domowo-klasowy) będzie ściągany razem z dodatkami na rzecz związków samorządnych (gmin i Wydziałów dróg powiatowych). Łączna wysokość tych dodatków nie może przekraczać 100 procent w wyjątkowych wypadkach 150 procent ogólnej kwoty państw. podatku gruntowego i budynkowego. W cieszyńskiej części Województwa Śląskiego wyłączone są od podatku budynkowego (domowo-klasowego) miejscowości, w których wszystkie budynki podlegają podatkowi domowo-czynszowemu. Do takich miejscowości należą: Cieszyń, Błogocice, Skoczów, Bielsko, Aleksandrowice i Kamienica. — Dr. Wolaniecki mp.

Dary na Macierz Szkolną. Ze zbiórki weselnej p. Szopa z p. Hermanówną w Zebrzydowicach dodatkowo 20 kcz.; składka, zebrana przez Al. Milatę na imieninach p. Jakóba Zajaca w Bobrku 130.000 mkp.; grono osób przy stole „pod Jeleniem” (na szk. pol. w Czechosłowacji) 100.000 mkp.; p. prof. Sylwiz Birtus w Bielsku 100.000 mkp.

Na Dar 3 Maja: Kierownictwo szkoły powszechnej w Bystrej 27.000 marek.

Z Czeskiego Śląska

Baczność nauczyciele! Macierz Szkolna w obrębie Republiki Czechosłowackiej ogłasza niniejszem konkurs na kilka posad kierowników i nauczycieli w swych polskich prywatnych szkołach, które nade z dniem 1 września 1923. Pobory służbowe według ustawy szkolnej, obowiązującej w Czechosłowacji. Podania, zaopatrzone w odpisy świadectw, należy wnieść do biura Macierzy Szkolnej w Czeskim Cieszyń, ul. Illicha 230, Dom Nauczycielski I. p. do 1 sierpnia 1923. Tam można również bliższych szczegółów ustnie zasięgnąć.

—:—:—

WŁADYSŁAW KUBISZ.

Z Pienin i Tatr.

Wstęp.

1.

Tkwi w każdej duszy w załężku Odysej, chęć grzania się u coraz nowych wiatrów, ondraszowania chociażby na — Lysej, wetknięcia nosa choćby djabłu w krater, zły, jednym słowem, włóczęgowski rys — ej! w kamienne morze co mnie zagnał Tater i by podszeptem złośliwego licha kusił mnie wspiąć się na czarnego Mnicha...

2.

Próżno mię wkoło przestrzegano: nie chodź! w paszczę lwa prosto idziesz, szkoda chłopca! Tym prosto z mostu jam mówił: „nie rechoć! Nie wstrzymałaby mnie i Penelona, i chęć mię sparała wierzchów trzech choć, zajrzenia w „Oko” harnasia-Cyklopa... Wtem mi przerwano śląskich gór pochwałą — „Ty cudze chwalisz, a nasze znasz mało:

3.

O! tam Czantorja, wokół podpierana mniejszemi grońmi, wzajem troszczy o nie, słońcem oblana z wieczora i rana w kędziornych lasach i pod psiną tonie, przebarwnym płaszczem okrywa hetmana, co z śpiącym wojskiem w piaszczystym śpi tonie. Widok z niej w Wisłę masz i do Ustronia, na Cieszyń, Skoczów, górnośląskie błonia“...

4.

Ach dość już!... piękne to, lecz dziwnie — małe... Gładkie równie, łagodność i dojrzałość, trud byłby próżny, tutaj rozbić pałę, starość przebiją z szczytów i ospałość, woda rozłutka w piasek dumną skałę, straciła turnie w przepaść — wszędzie — małość... Krajobraz? Kłosne aż po szczyt użytki — cywilizacja górą — świat tu brzydki!...

5.

Więc w dal za wichrem, gdzie poniosą oczy! byle tam dziko było, młodo, chmurnie, na szklaną górę, co w mocy jest smoczej, smukłe skalice i urwiste turnie,

gdzie Bóg cię jeden, orzeł drugi zoczy, piorun zagadnie i wiatr gradem szurnie — w górę, daleko, w wyż na świata kraje, gdzie Garluch śnieżny i wściekły Dunajec!...

6.

Tu z śląska-makbetowskie „niech las trzaśnie — bodajś z Pegaza spadł, śmieszny fantasto! to całą Polską gdy miotają waśnie i coraz chudsza marka jest omastą — tyś czas ten na wycieczkę wybrał właśnie, ty w Tatry idziesz przelecząc spiczastą? Właśnie że w Tatry, zaczekajże brachu, zrozumiesz, sam gdy staniesz na Gierlachu.

7.

Obywatelskim „czynem” jest wycieczka, w dębowe nerwy zbroi serca osik, w czleka się zmienia bezduszną laleczka, wśród turni poznasz, kto to był — Janosik, że zbój był z zbójcą dla słabych „owieczka”, rycerz z gór łaski. Warto wydać grosik, lyknąć ozonu i nabrać tężyzny, a nadewszystko — poznać cud Ojczyzny...

C. d. n.

Przegląd polityczny

Autentyczny tekst mowy tarnowskiej premiera. Krakowski „Piast” w wydaniu na nadchodzącą niedzielę zamieszcza autoryzowany tekst mowy, którą Prezes Rady ministrów, p. Witos wygłosił w Tarnowie w dniu 17 b. m. na zjeździe delegatów P. S. L. z 45-go okręgu wyborczego. Ustęp, odnoszący się do naszej polityki zagranicznej, który poprzednio był przez pisma krakowskie podany fałszywie i wywołał fałszywe komentarze, brzmi: „Podstawą naszej polityki zagranicznej jest uświadomienie sobie dokładnie i stanowczo faktu, iż nie dążymy do żadnych zaborów, mamy bowiem dość ziemi dla wszystkich w Ojczyźnie. Pilnować jej jednak musimy bacznie i nieustępliwie na jej granicach i kresach. Pamiętać bowiem musimy, że tak Niemcy jak i Rosja mogą się dźwignąć ze stanu obecnego i pomyśleć o rewaniu. „Co do naszego wschodu, to prosty rozum nam wskazuje, iż chociażbyśmy nienawidzieli Rosję jako całość lub chociażby tych tylko, którzy dzisiaj w niej rządzą, to musimy się liczyć z istniejącym stanem rzeczy, jest zaś on taki, że naród rosyjski liczy ponad 100 milionów ludności, iż jest naszym sąsiadem i może być sąsiadem niebezpiecznym. Należy więc zastanowić się nad tem, czy nasza ekspansja gospodarcza nie powinna iść w kierunku Rosji, by za nią mogło przyjść zupełne uregulowanie całokształtu naszych wzajemnych stosunków. Oczywiście, nie może to stanowić żadnej groźby wobec naszych innych sąsiadów. Polska nie myśli wzniecać jakichkolwiek zaburzeń, pragnie żyć w pokoju i żąda tego od innych”.

Polityka lewicy. P. poseł Stroński w następujący sposób charakteryzuje politykę naszej lewicy wobec rządu: „Chcąc krótko określić politykę skrajnej lewicy polskiej od chwili objęcia władzy przez Rząd oparty na większości polskiej, trzeba powiedzieć, że wyraża się ona nietyle w przeciwstawieniu odmiennych poglądów i przedłożeń, ile w ustawicznym, codziennym, bardzo widocznym celowym utrzymywaniu podniecenia i wrzenia, a zarazem szerzenia nastroju, w którym nieustannie krąży zapowiedzi i drga oczekiwanie zmiany czy przewrotu u steru władzy. Polityka taka byłaby jeszcze jako tako zrozumiała, gdyby oparta była na jakimś trzeźwym rachunku, wskazującym możliwość objęcia władzy przez nową większość ze skrajną lewicą na czele, ale takiego rachunku wcale nie widać. Trzy stronnictwa skrajnej lewicy, PPS. (41), Wyzwolenie (48), Grupa p. Dąbskiego (13), mają razem 102 głosy na ogólną liczbę 444 w całym Sejmie. Nie mogą one liczyć, nawet na poparcie N. P. R. (18) i osiągnąć w ten sposób choćby 120 głosów, gdyż N. P. R. nie poprze obalenia większości polskiej na rzecz większości innej. Co więcej, nawet razem z wszystkimi mniejszościami narodowymi (83) jest to ciągle jeszcze tylko mniejszość Sejmu, wahająca się około 200 głosów. Czyli trzeba by liczyć na oderwanie jakiegoś odłamu z obecnej większości polskiej, na co się nie zanosi, tembardziej że miałoby to być przymknięcie do stałego współdziałania z mniejszościami. Rachunek zatem zatrzymuje się na 102 głosach skrajnej lewicy polskiej, nie dochodzi w sposób pewny nawet do 200 razem z mniejszościami narodowymi, a tu już wogóle się urywa. Jednym słowem nie widać wogóle w bliskiej przyszłości, bez gruntownych zmian w poglądach i ugrupowaniach obecnych, jakiegokolwiek możliwości przeciwstawienia dzisiejszej większości polskiej czegoś innego dostatecznie zwarte- go i licznego”.

O nowe biskupstwo. Rząd wystąpił do Watykanu z inicjatywą utworzenia nowego biskupstwa w Tarnopolu z sufraganią w Stanisławowie.

Znużenie w zagłębiu Ruhry. Minister Letrocqeur po przybyciu złożył sprawozdanie radzie ministrów ze swej podróży inspekcyjnej po zagłębiu Ruhry, w którym donosi, iż ilość do- bywanego węgla i koksu zadowala całkowite potrzeby Francji i Belgii, zaś sprawa trudności transportu istniejąca dotychczas, obecnie upadła, gdyż zarówno na kolejach, jak i na Renie transport odbywa się zupełnie zadowalająco. Zarząd kolei unormował nie tylko transporty wojskowe, ale zaspokaja również potrzeby ru- chu prywatnego, który w ostatnich czasach

wznaga się coraz bardziej. Prywatny ruch to- warowy wkrótce przerosłby środki transporto- we, tak że zaistniałaby potrzeba zwiększenia całego taboru kolejowego. Ilość pasażerów niemieckich w ciągu ostatnich tygodni wzrosła sześciokrotnie. Zwłaszcza Dortmund i Essen powraca- ją do swego normalnego ruchu pasażerskiego. Podług raportu daje się zauważyć znaczną de- presję ludności, której minister Letrocqeur przypisuje o tyle ważne znaczenie, iż jest ona niewątpliwie symptomem ogólnego zmęczenia i chęci zaniechania dotychczasowego oporu.

Otwarcie kościołów w Rosji. Specjalny wy- stannik Watykanu ks. Walsh, który niedawno objeżdżał Rosję sowiecką, zdołał uzyskać u władz sowieckich pozwolenie na otwarcie wszystkich dotychczas zamkniętych kościołów katolickich. Kościoły te otwarto na zasadzie specjalnej umowy dzierżawnej, akceptowanej przez Watykan. Na zasadzie tej umowy w Pe- terzburgu otwarto 10 kościołów.

Jofie w opalach. (Policja strzeże wystraszo- nego żydka ambasadora). Do Berlina donoszą z Tokio, że sytuacja przebywającego tam cią- gle jeszcze Joffego stała się nadzwyczaj tru- dna, wskutek tego, że w ostatnich dniach wzmożła się opozycja japońskich kół wojsko- wych przeciwko zawarciu jakiegokolwiek po- rozumienia z bolszewikami. W szczególności sztab generalny armii japońskiej zapatrzuje się zupełnie negatywnie na pertraktacje z przed- stawicielem sowiektów. W związku z tem sta- nowiskiem kół wojskowych, jeden z wybitnych wojskowych japońskich, generał sztabu gene- ralnego Oba, zwrócił się do Joffego z listem, żądając, aby wyjechał on natychmiast z Japo- nii i grożąc mu w przeciwnym razie śmiercią. Wystraszony Jofie natychmiast udał się do mi- nisterstwa spraw zagranicznych, błagając o obronę. Udzielono mu tam formalnego zadość- uczynienia i obiecano wzmocnić ochronę poli- cyjną. Generał Oba został aresztowany, co wywołało wielkie wzburzenie w szerokich ko- łach. Rząd podobno nosi się z myślą reorga- nizacji sztabu generalnego, co również wywo- łuje sprzeciw. Wszystko to razem wzięte czy- ni sytuację Joffego w Tokio bardzo trudną.

Ze świata

Spoliczkowanie d'Annuncja przez aktorkę. Gabriel d'Annuncio zamierza pociągnąć do sądu aktorkę, grającą jedną z ról w jego sztuce, p. Rubinstein-Gołubiew. Powodem skargi sądowej był wynik sprzeczki, jaką miał d'Annuncio z tą pełną temperamentu aktorką. — Pani nigdy nie zrozumie, co to jest prawdziwa sztuka, zawołał d'Annuncio. Ponieważ ta scena rozegrała się pu- blicznie, w restauracji, więc pani Rubinstein u- ważała za właściwe dać powieściopisarzowi włoskiemu należytą odpowiedź. Wymierzyła mu mianowicie policzek. D'Annuncio obiecuje sobie, że w sądzie powie wojowniczej aktorce kilka gorzkich prawd. Aktorka jednak zdaje się tych prawd nie obawiać, gdyż zabroniła swemu o- brońcy wejść na drogę polubownego załatwienia sprawy.

Tajemnicza kontrabanda. Pisma donoszą z Menilli: Straż hiszpańska dozoruująca wybrzeża, zatrzymała w Alhucemas i sprowadziła do Ce- uty steamer, jadący pod flagą holenderską, któ- ry w nocy dawał tajemnicze sygnały. Steamer, jak się okazało, wioził karabiny maszynowe i amunicję. Zachodzi podejrzenie uprawiania przez statek kontrabandy.

1425 pociągów. Z Monachjum donoszą, że na ostatni zjazd turnerów przyjechało do Monach- jum 1425 osobowych pociągów, które przywiozły około 2 miliony uczestników zlotu tych turne- rów. Był to największy dotąd ruch pociągów na monachijskim dworcu kolejowym. Ruch od- bywał się w największym porządku.

Śnieg w dniu 4 lipca. Z Worthington w St. Zjednoczonych donoszą: W dniu 4 lipca spadł w okolicy Worthington duży śnieg. Powstała wkrótce ślizgawica. Burza trwała przeszło go- dzinę, ale w dwie godziny potem słońce uprzą- tło prawie doszczętnie jej ślady.

Rząd francuski wprowadza film do szkół. Francuski minister oświaty zwrócił się do spo- łeczeństwa z wezwaniem, by przyczyniło się ono finansowo do zakupu filmów dla szkół. Fa-

brykanci filmów pedagogicznych dla szkół będą płacili mniejsze podatki. Pedagogiczne filmy, tak wychowawcze jak i naukowe będą kompo- nowane przy pomocy nauczycieli. Filmy szkol- ne będą uzupełnieniem podręczników szkol- nych. Jest to pierwszy wypadek wprowadzenia filmu do szkół przez państwo, które w ten spo- sób wykazuje uznanie dla pedagogicznej dzia- łalności kinematografu.

Ruch i praca — środkiem przeciwko rakowi. Podług najnowszych teorii, spacer, ruch, cwi- czenie mięśni i praca zabezpieczają przeciwko powstawaniu nowotworów. Tak utrzymują amerykańscy lekarze Sivertson i Dahlstrom, którzy wydali na ten temat kilka dysertacji. Zaobserwowali oni, że farmerzy, którzy pracu- ją do późnej starości na roli, nie podlegają tej chorobie, gdy natomiast ci, którzy zaprzestali pracy, często zapadają na raka. Gdy tylko za- czynali pracować, stan się natychmiast popra- wiał. Dzikie zwierzęta rzadziej cierpią na no- wotwory niż domowe. Dlatego lekarze ci doszli do wniosku, że rak to reakcja i skutek chro- nicznego podrażnienia dojrzałej tkanki i podra- żnienie to pochodzi z plynów, które wskutek zbyt małej działalności mięśni przeciążone są produktami nieprawidłowej przemiany materji.

—:—

Dział gospodarczy

Wywóz i zaświadczenia walutowe. Minister- jum poczt i telegrafów podaje do wiadomości, stosownie do rozporządzenia p. ministra skarbu z dnia 21 czerwca br., że wydano rozpo- rządzenie, iż do paczek pocztowych, wysyła- nych z Polski za granicę przez fabrykantów, kupców i firmy ekspedycyjne w celach handlo- wych, a w szczególności do przesyłek z manu- fakturą, mają być dołączone przez nadawców, oprócz zwykłych zezwoleń wywozu, o ile takie są potrzebne, na wywóz towarów, także za- świadczenie walutowe w dwu egzemplarzach. O zaświadczenie walutowe mają się nadawcy starać w filjach P. K. K. P., lub w tych insty- tucjach bankowych, którym ministerjum skarbu powierzyło czynności zastępcze przy inkaso- waniu należności zagranicznych za wywiezione to- wary.

Pracownicy kolejowi. Liczbę pracowników kolejowych, która w dniu 1 stycznia 1922 r. wy- nosiła we wszystkich dyrekcjach 70.320 etato- wych i 97.090 nieetatowych, razem 167.410, zmniejszono, jak dotychczas, do 67.299 etato- wych i 96.605 nieetatowych, razem 163.904, co stanowi 10 i ³/₁₀ pracowników na jeden km. eksploatacyjnej długości, a po potrąceniu 10.000 pracowników na linie wązkotorowe 9 i ⁸/₁₀ na kilometr.

Produkcja węgla górnośląskiego rozwija się pomyślnie. Z Katowic donoszą nam, że produkcja węgla na polskim Górnym Śląsku stale się roz- wija i natychmiast znajduje odbiorców, zwięsz- cza węgiel I. klasy. Węgiel ze Śląska idzie przede- wszystkim do Niemiec, dla których ten wę- giel jest przecież tańszym, aniżeli angielski. Da- lej Austria jest bardzo poważnym odbiorcą wę- gla śląskiego. Miesięcznie idzie do Wiednia wę- gla 160 do 240 tysięcy ton. Obecnie Austria za- mówiła znaczne ilości tego węgla. Niestety, z powodu braku wagonów kolejowych, dostawa węgla z Górnego Śląska jest nieregularna. Wa- gonów tych nie ma ani Polska, ani Austria, a Cze- si nie chcą wypożyczać.

Stosunki handlowe Polski z Australją. Polski konsulat generalny w Sydney, zawiadamia o- tem, że p. Markowicz, jeden z dyrektorów pol- sko-australijskiego towarzystwa, wyjeżdża z Australji do Polski, celem ustalenia stosun- ków handlowych między Polską a Australją. Konsulat twierdzi, iż Australia jest odpowiednim rynkiem dla wielu polskich wyrobów i, że z drugiej strony, Polska mogłaby korzystnie po- krywać w Australji swe zapotrzebowania na liczne surowce. Konsulat wyraża wreszcie na- dzieję, że dla pomienionych względów zamiary p. Markowicza spotkają się niewątpliwie z jak- najwiękzszymi ułatwieniami i poparciem ze stro- ny czynników rządowych i sfer gospodarczych.

—:—

OGŁOSZENIA.

Kupię

parę klaczy

4-letnich o ile możliwości z jednej stadniny, równej wielkości, Lippicańskie siwki (ciemne) zdadne do ciągu i do klusu, oswojone z autami. Zgłoszenia z podaniem ceny nadsyłać pod „Spolegliwy“ do biura inser. RUDOLFA PSZCZÓŁKI, Cieszyn. P 152

Wyrób płaszczy i kostiumów damskich.

Donoszę P. T. Publiczności, że sporządziłem płaszcze i kostiumy damskie do rozsprzedaży, dalej że mam materje na składzie i każdy może najnowsze rzeczy oglądać bez przymusu kupna i bezpłatnie.

Henryk Fliegelmann

Cieszyn, (Polska)

Stary Targ Nr. 1

J 135

Poszukuje się

rutynowanego

buchaltera.

Wymagana pewność w języku polskim i znajomość języka niemieckiego. — Zgłoszenia przyjmuje Zakład Obrotu Spirytusem, Rynek 3 w Cieszynie. K 154

Pamiętajcie o Macierzy Szkolnej!

Maliny

po najwyższych cenach

kupuje

M. Fasal

fabryka likierów

CIESZYN, ul. Sławowa 10.

Jan Kowalik

Handel korzenny i delikatesów

Cieszyn, Stary Targ.

Zawsze świeże jaja, masło i ser

„Halbementaler“ K 130. 1—3

Sardynki, kawa, koniak, rum i t. p.

Poszukuje się

pokoju z kuchnią

i należnymi ubikacjami w bliskości P. Cieszyna. Zgłoszenia do biura inser. Rudolfa Pszczółki w Cieszynie. P 157

Rozpowszechniajcie
„Dziennik Śląska Cieszyński“

Polski Bank Przemysłowy

Filja w Cieszynie

J 163

Telef. Nr. 3 i 139

jako

Bank dewizowy

załatwia wszelkie w zakres banku wchodzące czynności szybko i tanio

Śląski Zakład Kredytowy

Bank dewizowy

Bank zastępstwa

Centrala: BIELSKO

Tel. Nr. 147 i 459.

ODDZIAŁY: Cieszyn, tel. nr. 88 i 267.
Katowice, „ „ 1951.

Przeprowadza wszelkie w zakres bankowości wchodzące interesa.